Warszawa, 23 kwietnia 2025 r.

Apel do Prezesa Rady Ministrów, w sprawie Centralnego Rejestru Umów

Szanowny Panie Premierze!

Centralny Rejestr Umów, nad którego wprowadzeniem trwają prace, to nowy instrument demokratycznej kontroli obywatelskiej, na który czekaliśmy od dawna. To szansa na umocnienie nowoczesnych standardów demokratycznego państwa prawa, opartych na jawności i przejrzystości finansów publicznych, co jest fundamentem zaufania obywateli do instytucji państwowych.

Niestety, ta szansa może zostać zmarnowana, ponieważ Ministerstwo Finansów planuje 20-krotne podniesienie progu ujawniania umów w Rejestrze — z 500 do aż 10 000 złotych (nr proj. UD197). Ta zmiana spowoduje ukrycie przed obywatelami, w skrajnych przypadkach, nawet ponad 90 proc. wydatków publicznych danej instytucji. Tak nie odbuduje się zaufania społecznego.

Jest to tym bardziej istotne, że według najnowszych badań co piąty Polak w ogóle nie ufa sposobowi zarządzania finansami publicznymi w Polsce. Przez ostatnie lata opinią publiczną wstrząsały informacje o kontrowersyjnych umowach, wypłatach czy dotacjach ze środków publicznych. Każdy z tych skandali dokładał cegiełkę do muru oddzielającego obywatela od państwa – muru nieufności i poczucia braku kontroli nad tym, jak wydawane są publiczne pieniądze. Dzięki Centralnemu Rejestrowi Umów obywatele zyskają realne narzędzie do sprawdzania, na co wydawane są ich podatki. Mają do tej wiedzy pełne prawo i powinni mieć pewność, że nic nie jest przed nimi ukrywane.

Apelujemy o niezwiększanie progu wartości umów zawieranych przez jednostki sektora finansów publicznych, które będą musiały być ujawnione w Centralnym Rejestrze Umów.

Z badań przeprowadzonych przez Instytut Finansów Publicznych i Sieć Obywatelską Watchdog Polska, wynika, że w przypadku wprowadzenia progu 10 000 zł, w Rejestrze nie zostanie ujawnionych ok. 70 proc. umów zawieranych przez jednostki samorządu terytorialnego. A zdarzają się jednostki, gdzie na 1000 zawieranych umów jedynie 76 trafiłoby do Rejestru. Z badań wynika również, że aż 97 proc. obywateli uważa, że zawierane przez publiczne podmioty umowy, a także faktury powinny być w pełni jawne. Co więcej, aż 94 proc. respondentów uważa, że Centralny Rejestr Umów przyczyni się do odbudowy zaufania do sposobu zarządzania finansami publicznymi. Propozycja Ministerstwa Finansów nie uwzględnia tych oczekiwań społecznych. **Jak przeciętny obywatel ma zaufać państwu, jeżeli budowany system w wielu samorządach i innych jednostkach finansów publicznych pokaże tylko niewielką liczbę umów. To będzie pozór, a wręcz atrapa przejrzystości.**

Resort finansów uzasadnia planowaną zmianę potencjalnymi „problemami organizacyjnymi" zgłaszanymi przez urzędników reprezentujących jednostki sektora finansów publicznych. Tymczasem takie problemy nie pojawiają się, gdy transparentność ma zadziałać w odwrotnym kierunku – zwykły obywatel jest rozliczany przez fiskusa z każdej umowy i każdej złotówki. Ten sam resort, wdrażając Krajowy System e-Faktur, chce widzieć w nim wszystkie faktury przedsiębiorców niezależnie od ich wartości. Tak nierównego traktowania nie da się pogodzić z budowaniem społecznego zaufania.

Polska stoi dziś przed poważnym wyborem. Możemy kontynuować politykę pozornej przejrzystości i zanikania społecznego zaufania. Możemy jednak również wybrać drogę realnej przejrzystości, partycypacji obywatelskiej i zaufania do finansów publicznych. Bez tego nie uda się nam zbudować silnego, stabilnego państwa. Zwłaszcza w czasach, gdy zagrożenia stoją dosłownie u naszych granic. Jedno z rozwiązań leży na stole – pełny, otwarty Centralny Rejestr Umów.

Nie zmarnujmy tej szansy.